

**Dr hab. Tadeusz Kaleta**

**Profesor SGGW,**

**Instytut Nauk o Zwierzętach SGGW**

Recenzja rozprawy doktorskiej **Magdaleny Pąsiek** pt. **Analiza wybranych aspektów zachowania psa domowego *Canis lupus familiaris***

Na pracę doktorską p. Magdaleny Pąsiek składa się pięć artykułów naukowych z czego jeden ma charakter przeglądowy, dwa to prace badawcze, a jeden został złożony do druku lecz jeszcze nie zrecenzowany.

Objętość pracy, to 129 stron. W każdym z artykułów znajdują się rysunki , wykresy i/lub tabele. Nie ma natomiast rysunków ani fotografii ilustrujących zachowanie się psów. Każdy artykuł zawiera bogaty wykaz piśmiennictwa, w przeważającej mierze anglojęzycznego. Prace badawcze zostały bardzo dobrze opracowane pod względem statystycznym.

Dysertacja p. mgr Pąsiek rozpoczyna się wstępem, który stanowi wprowadzający przegląd literatury odnośnie zagadnień, którymi w zamierzeniu miała zająć się Doktorantka. W tym rozdziale omówiono: proces udomowienia, powstawanie ras, socjalizację, komunikację, wpływ środowiska na rozwój osobniczy, testy behwioralne, bezdomność, agresję i zabawę. Rozdział ten został opracowany dość dobrze, chociaż moim zdaniem posiada pewne niedostatki. I tak np. w części poświęconej wpływowi środowiska na rozwój młodych osobników niedostatecznie zaakcentowano destrukcyjny wpływ izolacji w okresie socjalizacji. Jak wiadomo, ma ona wpływ nie tylko na relacje z człowiekiem, ale generalnie na prawidłowy rozwój psychiki psa. Druga uwaga dotyczy różnic u psa i wilka w odczytywaniu gestów człowieka. Można odnieść wrażenie, że Autorka przychyliła się do opinii, iż " psy o wiele lepiej dają sobie radę z tym zadaniem niż wilki" (str 15). Jednak nie wszystkie badania potwierdzają tezę, że ta umiejętność u psów rozwinęła się w wyniku udomowienia i to różni je od wilków. Badania Udell i wsp. (2008) wskazują, że oswojone wilki mogą odczytywać te sygnały równie dobrze, jak psy. Autorka co prawda w dalszej części pracy nieco modyfikuje swój pogląd na tę kwestię, ale wskutek tego powstaje pewien dysonans.

Cele pracy dobrze przedstawiają zamierzenie badawcze Autorki, które odnosiły się do różnych zagadnień związanych z zachowaniem się psów, takich jak rozwój osobniczy, komunikacja i agresja oraz problem behawioru psów w schroniskach. Zagadnienia te moim zdaniem są ze sobą powiązane toteż mimo pozornej różnorodności są spójne i tworzą całość.

Charakter pracy p. mgr Pąsiek determinuje układ mojej recenzji, w której skupię się po kolei na ocenie poszczególnych części. Kolejność omawiania prac Doktorantki w moim tekście będzie jednak zmieniona. Najpierw omówię artykuły opublikowane (lub przygotowane do publikacji), a potem prace przygotowane na potrzeby dysertacji.

Problem agresji u psów omówiony został w artykule przeglądowym opublikowanym w czasopiśmie "Kosmos" ("**Pies Baskervillów czyli o naturze zachowań agresywnych psa domowego *Canis familiaris***"). Praca ta jest dość dobrym podsumowaniem aktualnej wiedzy na temat agresji u psa pokazującym przede wszystkim różnorodność motywacji tych zachowań. W przeglądzie tym zabrakło moim zdaniem choćby krótkiej charakterystyki behawioru towarzyszącego agresji (mimika, postawa ciała, wokalizacja itd.). Moim zdaniem należy to jak najbardziej do natury zachowań agresywnych wspomnianych w tytule artykułu. Jest to tym bardziej istotne, że język ciała i wokalizacja psa pozwalają określić, czy agresja ma charakter ofensywny, czy obronny. Od tego natomiast w dużej mierze zależy ocena zachowania się psa i działania prewencyjne jego właściciela. W artykule jako rodzaj wymieniono agresję łowczą, niedostatecznie jednak podkreślono jej zasadniczą odmienną od innych zachowań agresywnych. O różnicy świadczy choćby fakt, że agresja łowcza i nie łowcza są w różny sposób kontrolowane przez ośrodki mózgowo, nieco inaczej wygląda również zachowanie się zwierzęcia w trakcie aktu agresji.

Kolejną pozycją opublikowaną i dołączoną do pracy doktorskiej p. mgr Magdaleny Pąsiek jest artykuł pt. "**Behavioural outcomes of housing for domestic dog puppies**" opublikowany w Applied Animal Behaviour Science. Praca ta ma charakter badawczy, a Doktorantka jest jej współautorką. Badania których finalizacją jest wspomniany artykuł dotyczyły ważnego problemu, wpływu odchowu szczeniąt na ich zachowanie się. Porównano dwie grupy młodych psów odchowywanych w mieszkaniach i kennelach zlokalizowanych na zewnątrz.. Ogółem wielkość grupy badanej stanowiło 264 osobników z 44 miotów należących do 21 ras. Do oceny behawioru szczeniąt zastosowano test PAT. Badania wykazały wyższość odchowu domowego, ponieważ szczenięta utrzymywane na zewnątrz okazywały niekorzystne oznaki behawioralne (agresja ze strachu, nadmierna skłonność do podporządkowania się itp). Nie stwierdzono wpływu płci ani wieku, natomiast wskutek określonego podziału badanych psów nie można było określić wpływu rasy. Praca ta w mojej

opinii ma dużą wartość ze względu na swoje nowatorstwo i implikacje praktyczne. Zastosowana metodologia i wyniki mogą stanowić podstawę dla dalszych badań. W szczególności bardzo interesującym byłoby porównanie warunków odchowu biorąc pod uwagę rasy o różnej użytkowości i historii. jak np. pasterskie z gończymi czy prymitywne z "kulturowymi").

Kolejna praca przy współautorstwie Doktorantki dotyczy problemu komunikacji między psem i człowiekiem. Została ona na razie złożona do druku jako **"Understanding human pointing gestures by five-week old puppies of domestic dog *Canis lupus familiaris*-What plays the main role in developing communication abilities: domestication or ontogeny?"** Praca dotyczyła problemu rozwoju umiejętności rozpoznawania ludzkich sygnałów wskazywania przez młode psy. Autorzy zastosowali test wyboru obiektu, przy pomocy którego przebadano 120 szczeniąt należących do 11 ras i 12 hodowli. Aby sprawdzić czy zdolność szczeniąt do odczytywania sygnałów zmienia się wraz z wiekiem młode zwierzęta przetestowano w 5,6 i 7 tygodniu życia. Próby pomyślnie przeszło 75% spośród badanych psów. Pozostałe, jak stwierdzili Autorzy nie wykazywały zainteresowania testem i zostały wyłączone. Wyniki badania pokazały, że pomiędzy próbami przeprowadzonymi w kolejnych powtórzeniach nie było istotnej różnicy, tzn. szczenięta najmłodsze już dobrze rozwiązywały zadanie. Do porównania ras wzięto wyniki szczeniąt z dwóch najliczniejszych grup rasowych tzn. basseta i jednego z retrieverów (nova scotia duck tolling). Również w tym wypadku nie stwierdzono istotnej różnicy. Te wyniki należy uznać za dość zaskakujące, chociaż znowu szkoda, że można było porównać tylko dwie rasy. Generalnie pracę uznaję za wartościową i inspirującą, ale mam także uwagi krytyczne. Po pierwsze, chciałbym wiedzieć jakie były przesłanki, by uznać, że pies "nie wykazywał zainteresowania" badaniem. Jaki graniczny czas ustalono dla pojedynczej próby? Następnie, w obrębie których ras ten brak zainteresowania był największy? Moim zdaniem to uzupełnienie jest niezbędne dla uzyskania pełnego obrazu przeprowadzonego doświadczenia. Po drugie, w mojej opinii Tabela 2 jest słabo czytelna i powinna zostać zmodyfikowana..

Przechodząc do prac nie opublikowanych, ale wykonanych na potrzeby dysertacji, pierwsza z nich dotyczyła zachowania psów schroniskowych. Jest to temat nośny, a niektórzy badacze sugerują nawet, że należy go uznać za autonomiczny obszar studiów nad zachowaniem się i adaptacją psa domowego. Autorka postanowiła zbadać zachowanie psów adoptowanych przy pomocy ankiety C-BARQ Wyniki zaprezentowano w pracy **"Zmiany w zachowaniu psów adoptowanych ze schroniska na podstawie ankiet C-BARQ"**. Badanie przeprowadzono na 72 nierasowych psach adoptowanych pojedynczo ze schroniska w Łodzi. Stosunek płci w

badanej grupie był 1:1, a średni czas pobytu tych zwierząt w schronisku wynosił 4 miesiące. Oprócz pozyskania informacji podstawowych dotyczących psów i właścicieli badanie obejmowało wypełnienie ankiety C-BARQ w 7, 37, a w niektórych przypadkach 217 dni od wzięcia psa ze schroniska. Ankieta C-BARQ jest powszechnie akceptowanym i dobrze ocenianym narzędziem badawczym jeśli chodzi o zachowanie się psów. Składa się ona z 42 pytań podzielonych na 7 sekcji. Pytania dotyczyły występowania lub nie różnych cech zachowania się psów, a także kontaktu z opiekunem, posłuszeństwa i występowanie problemów z behawiorem psa. Ocena punktowa to 0-4 za każde pytanie.

Jak nietrudno się domyśleć, przy ocenie wyników badań ankietowych ogromną rolę odgrywa odpowiednie dobranie metod statystycznych. Tak się też stało w przypadku omawianej pracy. Pani mgr Magdalena Pąsiek zastosowała bowiem zróżnicowany aparat statystyczny jak np. korelacja rang Spearmana, analiza danych sparowanych, określenie współczynnika Gimmiego, test wielomodalności, test Fishera, test t-Studenta i inne. Ponieważ długość pobytu psów w schronisku przed adopcją była zróżnicowana (od ok. 2 do ponad 9 miesięcy) Autorka dysertacji postanowiła przeanalizować zależność zmian w zachowaniu psów od tego właśnie parametru (czas pobytu w schronisku podzielono na 3 kategorie). Istotną zależność wykazano w przypadku 7 pytań. Okazało się, że wystąpiły zmiany takie, jak wygaszanie zachowań agresywnych względem obcych osób, zmniejszenie lękliwości, wzrost posłuszeństwa, kształtowanie się więzi i osłabienie zachowań niepożądanych. Zwiększała się natomiast tendencja do zachowań agresywnych względem innych psów. Zdecydowana większość tych zmian była tym bardziej widoczna im dłużej pies pozostawał w schronisku. Konstatacje te potwierdzają badania zależności pomiędzy poszczególnymi punktami czasowymi badania ankietowego. Zależności między 7 a 37 dniem okazały się być istotne, a w dwóch wypadkach także pomiędzy 7 a 217 dniem. Praca ta ma bardzo duże znaczenie praktyczne nie tylko dla przyszłych właścicieli psów, ale także dla personelów schronisk ponieważ pokazuje, że zachowanie psa wykazującego negatywne tendencje może zmienić się szybko po adopcji i to nawet u osobników przetrzymywanych nieco dłużej w schronisku.

Inna praca oparta o badania ankietowe, dołączona jako część dysertacji poświęcona była badaniu agresywności psów wobec człowieka i czynników na nią wpływających. Została ona zaprezentowana pod tytułem "**Zachowanie agresywne u psa domowego-badania ankietowe skierowane do właścicieli psów**". Ankieta składająca się z 21 pytań została skierowana do respondentów za pośrednictwem Internetu. Brak informacji, czy ankietę, opracowano w oparciu o gotowy wzorzec, czy jest to dzieło Autorki. Właściwie nie mam

tutaj zastrzeżeń. Zwracam tylko uwagę, że ostatnie pytanie "Skąd pochodził pies?" powinno być w mojej opinii jednym z pierwszych.

Doktorantka uzyskała materiał badawczy w postaci charakterystyki 1572 psów, w tej liczbie 995 z rodowodem i 577 bez rodowodu. Rozkład płci był niemal 1:1 (773 psów i 799 suk). Znaczna większość psów poddanych analizie (ok 70%) była osobnikami dorosłymi i nie kastrowanymi. Psy należące do badanej grupy w znacznej większości przebywały w mieszkaniu lub domu. Odnośnie tej analizy pojawia się jednak pewna niejasność (zob. Tabela 2a, P6). Warto wyjaśnić, dlaczego procenty nie sumują się do 100, tylko dają większą liczbę.

W grupie uczestników badania ankietowego dominowały kobiety w wieku 21-40 lat.

Do analizy behawioru psów Doktorantka uzyskała dane dotyczące 995 osobników należących do 144 ras. Klasyfikację psów przedstawiono w dwojaki sposób: poprzez grupy FCI i klady, czyli grupy utworzone na zasadzie spokrewnienia genetycznego. W pierwszym przypadku dominowały osobniki ras należących do I, II, IX i VI grupy FCI. Jeśli chodzi o klady, dominowały: "European Mastiff", "Scent Hound", "New World" i "UK Rural". Biorąc pod uwagę pojedyncze rasy najwięcej było owczarków niemieckich, których liczba stanowiła niemal 10% badanej populacji. Dodać należy, że Autorka podała liczebność reprezentantów jedynie wybranych ras natomiast warto by dodać choćby w załączniku listę z danymi dotyczącymi wszystkich 144 ras.

Przy analizowaniu wyników ankiet p. mgr Pąsiek skoncentrowała się na 8 pytaniach związanych z agresywnością psów wobec człowieka. Były to pytania dotyczące typowych sytuacji, w których obserwuje się agresję względem człowieka, oraz odnotowujące wystąpienie różnych form agresywności (grożenie, ugryzienie). Przy pomocy procedur statystycznych Doktorantka starała się zbadać możliwe zależności agresywności od czynników towarzyszących.

Wyniki potwierdziły ogólnie panującą opinię, że agresywność psów jest jednym z najważniejszych, jeśli nie najważniejszym problemem dla właścicieli tych zwierząt. W badaniu Doktorantki ponad 40% ankiet wykazało istnienie takiego zachowania się w różnej formie i skali. Ugryzienia odnotowano natomiast w 14% przypadków. Autorka słusznie wskazała na czynniki sytuacyjne, według których można podzielić analizowane przypadki: jak wystąpienie agresji na spacerze (w tym przy prowadzeniu na smyczy lub nie) albo w domu i tu agresja wiąże się z obroną przez psa zasobów (pokarm, miejsce odpoczynku, przedmioty). Najczęściej przypadki agresywności na spacerze kierowanej wobec obcych osób odnotowano u psów prowadzonych na smyczy (ponad 37%). Agresję psów w domu rejestrowano głównie przy obronie przedmiotów i skierowaną w znacznej mierze na

właścicieli wykazano w mniejszym stopniu, bo jedynie w ok. 11% przypadków. W pracy przeprowadzono też dwie analizy pokazujące jakie czynniki miały wpływ na agresywność psów. Były to przede wszystkim: wiek, socjalizacja, kastracja oraz w pewnym stopniu płeć i warunki hodowlane. Uzyskane wyniki są zgodne z ustaleniami innych badaczy. Należy podkreślić negatywny wpływ zabiegu kastracji, która przez długi czas była uznawana jako remedium właśnie przeciw agresji. Wiadomo również, że niezwykle istotna jest także właściwa socjalizacja młodych psów, które dzięki temu mogą dostosowywać swoje zachowanie do sytuacji. Wykazano również ujemny wpływ hodowli kojcowej na agresywność.

Analizując przypadki agresywności u poszczególnych ras uzyskano także bardzo interesujące wyniki. Nie sposób wymienić je wszystkie, opiszę zatem krótko według mnie najważniejsze ze względu na praktykę hodowli psów. Generalnie wysokie wskaźniki procentowe uzyskano u ras mniejszych, takich, jak jamnik, buldog francuski, maltańczyk czy shih tzu, a jednocześnie u gończego polskiego. Z drugiej strony przedstawiciele ras demonizowanych ze względu na domniemaną wysoką agresywność, jak staffordshire bull terrier według niniejszych badań nie wykazywały w ogóle tego behavioru. Autorka słusznie wnioskuje, że obecność w grupie najbardziej agresywnych psów polskiego gończego wynika z faktu, że jest to relatywnie młoda rasa, w której praca hodowlana (selekcja) nie została jeszcze przeprowadzona w wystarczającym stopniu. Znaczenie hodowli, a więc aspektu genetycznego dla problemu agresji podkreśla również fakt, że w badaniach Doktorantki różnice między kładami okazały się ważniejsze niż różnice międzyrasowe. Oczywiście w różnych rasach zdarzają się osobniki z widoczną, genetycznie uwarunkowaną agresywnością, ale wdaje się, że w niektórych grupach-kladach następuje koncentracja psów o zaznaczonej predyspozycji do tych zachowań. Zatem analiza kładów prawdopodobnie lepiej nadaje się do badania zjawiska agresywności u psów, niż analiza według klasyfikacji ras według FCI.

#### Podsumowanie recenzji

Przedłożona mi do oceny praca p. mgr Magdaleny Pąsiek jest zbiorem prac dotyczących zachowania się psa domowego. Część z nich została opublikowana, część została wykonana na potrzeby dysertacji. Tematyką prac jest zagadnienie agresji, rozwoju i odchowu szceniąt w różnych warunkach, zachowanie psów schroniskowych jak również pewien aspekt komunikacji między psem i człowiekiem.

Pani mgr Magdalena Pąsiek zrealizowała zamierzenia badawcze zawarte w celach. Przede wszystkim Doktorantka bardzo dobrze przygotowała się do wykonania zadań badawczych. Literatura cytowana w pracach świadczy o znajomości omawianych problemów. Należy

podkreślić także, iż p. mgr Pąsiek dała sobie dobrze radę z opracowaniem metodyki do prac o różnym charakterze (ankiety, testy behawioralne). Nawet jeśli były to prace zbiorowe, wkład w nie Doktorantki był znaczny. Wyniki, a zwłaszcza te dotyczące różnicy w odchowieniu szczeniąt i problemu agresji z pewnością mają bardzo duże znaczenie zarówno dla lepszego poznania behawioru psa, jak i dla praktyki chowu tego zwierzęcia. Prace te zawierają również najwięcej elementów nowatorskich, przynajmniej na gruncie polskim. Uzyskane wyniki zostały także bardzo dobrze opracowane pod względem statystycznym.

Prace nie opublikowane i dołączone w języku polskim są napisane sprawnie i nie widzę tu potrzeby poważniejszych korekt. Natomiast trochę zabrakło mi końcowego podsumowania obejmującego wszystkie zaprezentowane prace. Byłoby to od strony formalnej ładnym zwieńczeniem i podkreśleniem, że badania na różnych polach w istocie stanowi całość.

Na podstawie powyższych uwag nie mam żadnych wątpliwości co do ostatecznego wniosku:

**Stwierdzam, że rozprawa doktorska p. mgr Magdaleny Pąsiek spełnia warunki określone w art. 13 Ustawy z dnia 14.03.2003 o tytule naukowym i stopniach naukowych oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. Nr 65, poz. 595 z późn. zm.). Stawiam zatem wniosek o dopuszczenie Autorki przedłożonej mi dysertacji do następnych etapów przewodu doktorskiego**

